Kręcimy dla Hospicjum

Czworo młodych ludzi Kuba i Mirek, Ela i Justyna, rowery, media społecznościowe, hospicjum i samochód. Brzmi jak dziwna układanka, a tak naprawdę to cudowna inicjatywa, gdzie Kuba i Mirek pokonują ponad 3 tyś km na rowerach, po to by dla Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci zebrać pieniądze na zakup nowego samochodu. Na miejscu dwie dziewczyny, które ogarniają całą resztę.

Tej czwórce Ludzi przyświeca jeden cel, zebrać 37 528 zł na zakup nowego samochodu dla Hospicjum, o którym Fundacja mówi tak:

„Samochód, niby tylko 4 kółka, kierownica i kilka istotnych technicznie spraw……………

Dla nas , dla Hospicjum samochód to jak tlen. To rzecz, bez której nie ma pomocy w takiej formie jaką świadczymy od 12 lat. To codzienne setki kilometrów, pokonywane po całym województwie podkarpackim. To zespół ludzi, którzy całym sercem są z każdym podopiecznym. To historia, która z każdym jednym przypadku łapie nas za serce. To dziecięce oczy wpatrzone z ufnością………

I wiara, że jednak mimo wszystko uda nam się odwrócić złą kartę!

Jako Fundacja Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci działamy kompleksowo. Każde dziecko staramy się otoczyć opieką na każdym poziomie życia, zapewniając opiekę lekarza, pielęgniarki, fizjoterapeuty, psychologa, kapelana, pracownika socjalnego, a także wolontariuszy.

Samochód pozwala nam dotrzeć do każdego dziecka, zarówno na planowe wizyty, ale także gdy zajdzie taka potrzeba, bez względu na porę dnia czy nocy. Samochód to dla nas narzędzie pracy, nie możemy bez niego świadczyć pomocy w takiej formie jak obecnie. Te, które mamy się zużywają. Podopiecznych przybywa, a my nie chcemy mówić „nie” gdy wiemy, że ta pomoc jest niezbędna.

Samochód jaki wybraliśmy to Skoda Citygo, w kolorze czerwonym, który już na pewno kojarzycie z dróg podkarpacia, choćby przez to wielkie białe serce z logo naszej Fundacji. <3

Koszt samochodu to 37 528 zł. Tyle kosztuje narzędzie naszej pracy. Tyle kosztuje spokój rodziców i gwarancja, że cały zespół dojedzie.

Nordcapp 2018 to nasza szansa, to tysiące kilometrów, które pokonają Chłopaki dla naszych dzieciaków. To hektolitry potu i poświęcenia dla naszych dzieciaków. To tygodnie przygotowań, planowania, ale też wydatków ze strony Chłopaków.

I to wszystko nie będzie miało sensu bez Was! Jesteście tu niezbędni! Wasza obecność, wasze wsparcie i pomoc w tym wszystkim. „

Choć cała trasa rusza 13 czerwca, strona na FB już działa prężnie https://www.facebook.com/Nordkapp-2018-751604325229336/

Na bieżąco jest cała relacja z przygotowań. Tu te przygotowania dotyczą zarówno sprzętu, transportu, wyżywienia jak i przygotowania organizmu do tej morderczej pracy. Kilka dni temu ruszyła także zbiórka na <https://pomagam.pl/nordkapp2018>

Radość z pierwszych wpłat jest ogromna. Czuć, że ta praca może się udać. Te kilometry chłopaki będą kręcić tak czy tak, ale w tym wszystkim nie o to chodzi. Liczy się ta pomoc, to całe wydarzenie, które ma pomóc dzieciakom.